

Iwona Borys

"Słyszę zew życia - Слышу жизни зов", Adam Mickiewicz, tł. R. Alimpijewa, Kaliningrad 1998 :
[recenzja]

Acta Polono-Ruthenica 4, 394-395

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Адам Мицкевич, *Słyszę zew życia - Слышу жизни зов*, przeł. z polskiego R. Alimpijewa, Калининград, изд. „Янтарный сказ” 1998, s. 96.

Recenzowana publikacja jest kolejną próbą tłumaczenia wybranych wierszy Adama Mickiewicza na język rosyjski. Tym razem przekładu dokonała Roza Alimpijewa - profesor Uniwersytetu Kaliningradzkiego, slawista, autor licznych prac językoznawczych, teoretyk przekładu, przede wszystkim literackiego. R. Alimpijewa dała się już wcześniej poznać jako tłumacz poezji polskiej, w tym również wierszy A. Asnyka, K. I. Gałczyńskiego (*Kronikę Olsztyńską* wydano w Polsce), B. Leśmiana, Cz. Miłosza, M. Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej, J. Tuwima, W. Szyborskiej.

O związkach Mickiewicza z Rosją, o jego przyjaźni z Puszkinem wiedzą nie tylko czytelnicy polscy, ale również rosyjscy. Poezja Mickiewicza niejednokrotnie była już tłumaczona na język rosyjski, że wspomnieć chociażby przekłady N. Siemionowa, L. Martynowa, S. Kirsanowa, W. Lewika, O. Rumera, i oczywiście Aleksandra Puszkina. Tym większą odpowiedzialność bierze na siebie tłumacz, który podejmuje się po raz kolejny zrozumienia poetyckiego przesłania Mickiewicza i przekazania go w sposób jak najdoskonalszy odbiorcy rosyjskiemu. Znajduje się pod presją czytelników, którzy, z jednej strony, porównują kolejną wersję przekładu z poprzednimi, z drugiej natomiast odbierają utwory poety w nowym świetle, poprzez pryzmat spojrzenia na nie tłumacza właśnie.

Najbliższy ideałowi przekład poezji to taki, w którym właśnie obraz, przesłanie poetyckie zostaje oddane w sposób możliwie najpełniejszy, a nie środki, za pomocą których przesłanie owo jest wyrażone. Aby to osiągnąć, należy przede wszystkim zrozumieć sposób myślenia autora-poety, sposób odbierania i przetwarzania przez niego rzeczywistości. Z takiego właśnie założenia wychodzi Roza Alimpijewa. Jako nadrzędny cel traktuje przybliżenie czytelnikowi rosyjskiemu Mickiewiczowskiego świata, obrazowości jego poezji, przeżywania przez poetę duchowych rozterek, uczucia tęsknoty za ojczyzną czy też ukochaną osobą - bardziej symbolem niż istotą realną. Jako sprawę drugo- lub nawet trzeciorzędą podejmuje przeniesienie do swoich wersji przekładu formy poetyckiej oryginału, systemu wersyfikacyjnego, chyba że rodzaj utworu sam taką formę narzuca, jak chociażby w przypadku sonetu (*Stepy Akermzańskie/ Акерманские степи, Do Laury/ К Лауре, Do Niemna/ К Неману, Żegluga/ Плавание*). W innych utworach (np. *Mędrscy/ Мудрецы*) tłumacz-

ka podporządkowuje formę treści, nie zachowując rytmu ani nawet liczby wersów oryginału. Zgodnie z zasadą „coś kosztem czegoś” zyskuje jednak to, że jej interpretacja (bo przecież tłumaczenie poezji można nazwać interpretacją?) Mickiewicza nie została zubożona o to, co jest w poezji najważniejsze, czyli o sposób oddziaływania na czytelnika za pomocą różnorodnych środków stylistycznych, z bogactwa których poeci okresu romantyzmu czerpali obficie. Połączenie Mickiewiczowskiego stylu z poetycką - i kobiecą - wrażliwością Rozy Alimpijowej daje efekt interesujący, efekt przemawiania bezpośrednio do wyobraźni odbiorcy. Melodyczność przekładów nie ustępuje oryginałom, a wrażenia dźwiękowe (np. *Żegluga/ Плавание, Burza/ буря*) poprzez umiejętne zastosowanie głosek imitujących szum wiatru i fal czy też trzasków i skrzypienia gnącego się masztu potęgują jeszcze bardziej nastrój utworu, tak jak u Mickiewicza. Opisy przyrody są równie realistyczne (*Nad wodą wielką i czystą/ Над озером вольным и чистым, Ałusztą w nocy/ Алушта ночью, Ajudah/ Аюдаг* i in.), a liryki miłosne tak samo przepełnione głębokim, romantycznym uczuciem (*Rozmowa/ Разговор, Niepewność/ Смятение, Do D.D./ К Д.Д.* i in.).

Recenzowany tomik zawiera 32 wiersze. Ich dobór umożliwia czytelnikowi poznanie przekroju twórczości poety. Każdy wiersz umieszczony został w dwóch wersjach językowych - oryginalnej polskiej oraz rosyjskiej. Poza tym - i to jako zaletę należy szczególnie podkreślić - na końcu tomiku oprócz komentarzy zostało umieszczone krótkie kalendarium życia i twórczości Adama Mickiewicza, dzięki temu odbiorca rosyjski jest w stanie umiejscowić twórczość w konkretnym momencie historii, nie tylko Polski, ale również Rosji i - szerzej - Europy.

Jedynym zauważalnym mankamentem - jeżeli można to tak nazwać - jest to, że Roza Alimpijewa podała polski tekst wierszy według wydania dzieł Mickiewicza z roku 1933, toteż ich pisownia nie zawsze zgodna jest z obecnie obowiązującą.

Rocznica Mickiewiczowska - dwóchsetlecie urodzin poety - była doskonałą okazją do przypomnienia Rosjanom twórczości Mickiewicza, tym bardziej w tak doskonałej formie, jak uczyniła to Roza Alimpijewa. Pozostaje jedynie podziękować jej za wspaniały prezent, który uczyniła rosyjskim miłośnikom poezji w ogóle, a miłośnikom Mickiewicza w szczególności.

Iwona Borys, Olsztyn